

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg postępowania

1. Pozwem z dnia 30 sierpnia 2018 r. powódka, K. K., wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 50 956,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powódka swoje roszczenie opierała na naruszeniu przez pozwaną umownych zasad ustalania kursu kupna/sprzedaży CHF, ewentualnie nieważności postanowień lub całej umowy bądź tytułem naprawienia szkody wynikającej ze stosowania niedozwolonych praktyk rynkowych. Na dochodzoną kwotę składały się uiszczony raty kredytu od listopada 2008 r. do stycznia 2014 r., a także inne opłaty uiszczony na podstawie umowy (prowizja za ubezpieczenie, składki UNWW, składki ubezpieczenia nieruchomości i ubezpieczenia na życie). (pozew, k. 2-60; pismo precyzujące żądanie pozwu, k. 519)

2. W odpowiedzi na pozew z dnia 18 kwietnia 2019 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany wskazał, że argumenty podniesione w pozwie nie zasługują na uwzględnienie – co do każdej z podawanych przez powódkę podstaw prawnych – a ponadto wystąpienie szkody wynikającej z rzekomego stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych nie zostało udowodnione. (odpowiedź na pozew, k. 132-194)

3. W piśmie z dnia 24 czerwca 2019 r. powódka doprecyzowała, że domaga się kwoty 50 956,46 zł z tytułu nieważności umowy kredytu w całości – zwrotu nienależnie uiszczonych świadczeń tytułem prowizji za ubezpieczenie, składek opłaconych tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu, składek ubezpieczenia nieruchomości oraz składek ubezpieczenia na życie w okresie od listopada 2008 r. do sierpnia 2017 r., a także zwrotu nienależnie uiszczonych rat kredytowych za okres od listopada 2008 r. do stycznia 2014 r. Ewentualnie, w razie przyjęcia, że umowa jest ważna, powódka wносиła o zasądzenia kwoty 27 196,61 zł. (pismo powódki, k. 519).

Ustalenia faktyczne

4. K. K. w 2008 r. pracowała w Wielkiej Brytanii już od kilku lat. Planowała wówczas powrót do Polski i chciała nabyć na swoje potrzeby mieszkanie w Ł.. W rozmowie z pośrednikiem (...) w L. zapytała o kredyt hipoteczny i uzyskała informację o kredycie złotowym oraz waloryzowanym kursem CHF. Pracownik banku przedstawił porównanie hipotecznych rat kredytu złotówkowego oraz waloryzowanego CHF, z którego wynikało, że rata kredytu waloryzowanego jest wyraźnie niższa, a na ratę kredytu złotowego nie będzie ją stać. Raty kredytu waloryzowanego nie ilustrowały tego, że będą one podlegały wahaniom. Nie omawiano z nią szeroko kwestii ryzyka kursowego – nie przedstawiono zasad ustalania kursu przez bank, nie przedstawiono historycznego kursu CHF, symulacji zmian wysokości rat w wypadku wzrostu kursu CHF. Przekonywano ją, że CHF to stabilna waluta. Pracownik banku nie wyjaśniał, co to jest spread, jak bank zabezpiecza się przed ryzykiem kursowym. Nie wyjaśniono, że istotna zmiana kursu wymiany waluty może wpłynąć na zmianę kapitału kredytu i po kilku latach saldo kredytu może być bliskie lub przewyższać wysokość wypłaconego kredytu. Nie miała możliwości negocjowania indywidualnego warunków umowy dotyczących mechanizmu waloryzacji.

(przesłuchanie powódki, k. 580-581, 608v)

5. K. K. złożyła wniosek o udzielenie kredytu (...) hipoteczny dnia 4 września 2008 r. Wniosła o udzielenie kredytu w kwocie 135 000 zł, jako walutę kredytu wskazała CHF. Gdy składała wniosek była zatrudniona 2 lata i 8 miesięcy jako pracownik administracyjny na umowie o pracę, w ówczesnym miejscu zamieszkania mieszkała 4 lata. Jej średnie wynagrodzenie netto z ostatnich 12 miesięcy wynosiło równowartość 4 100 zł. W rubryce „zabezpieczenia” zaznaczyła

hipotekę na nieruchomości, przelew praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, cesję praw z umowy ubezpieczenia na życie oraz – jako zabezpieczenie przejściowe – ubezpieczenie kredytu.

6. W części zawierającej oświadczenia związane z ubezpieczeniami K. K. zaznaczyła, że w przypadku przyznania kredytu przystępuje do grupowego ubezpieczenia na życie i niezdolności do pracy, na podstawie umowy zawartej pomiędzy (...) Bankiem S.A. a (...) TU na (...) S.A. i oświadcza, że zapoznała się i akceptuje ogólne warunki tego ubezpieczenia. Zaznaczyła też, że upoważnia (...) Bank S.A. do pobierania środków z jej rachunku wskazanego w umowie kredytu przeznaczonych na pokrycie składki ubezpieczeniowej. K. K. podpisała też oświadczenie o objęciu nieruchomości ochroną ubezpieczeniową w ramach generalnej umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy (...) S.A. a (...) Bank S.A. Podpisała także oświadczenie o wyrażeniu zgody na udostępnienie przez (...) Bank S.A. informacji na potrzeby ubezpieczenia spłaty kredytu do czasu wpisu hipoteki oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

(wniosek kredytowy, k. 216-220)

7. Przed złożeniem wniosku kredytowego K. K. posiadała konto bankowe w walucie funt brytyjski, na które otrzymywała wynagrodzenie od pracodawcy – (...)G.. Pracowała na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i osiągała zarobki w wysokości średnio 1 073 funty brytyjskie miesięcznie. Zajmowała się sprzedażą ubezpieczeń na życie i obsługą klienta.

(kopie wyciągów oraz zaświadczeń od pracodawcy, k. 221-236; przesłuchanie powódki, k. 581)

8. Przed podpisaniem umowy K. K. złożyła oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych na wzorze przedstawionym przez (...) Bank. W piśmie tym oświadczyła, że m. in. przedstawiono jej w pierwszej kolejności ofertę kredytu w PLN, że ma pełną świadomość ryzyka związanego z kredytem denominowanym w walucie obcej, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. W oświadczeniu wskazano także, że pracownik (...) Banku poinformował ją o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. K. K. traktowała podpisanie tego dokumentu jako obowiązkowy wymóg formalny do zawarcia umowy kredytu.

(oświadczenie, k. 237; przesłuchanie powódki, k. 580)

9. Dnia 7 października 2008 r. bank wydał decyzję kredytową nr (...), w której wskazał, że jest gotów udzielić K. K. kredytu na wskazanych w decyzji warunkach. Jako kwotę kredytu wskazano 135 000 zł, walutę kredytu – CHF, a kwotę kredytu wyrażoną w walucie waloryzacji na dzień poprzedzający wydanie decyzji kredytowej, 6 października 2008 r., 62 214,84 CHF. Zastrzeżono, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w tym punkcie.

(decyzja kredytowa, k. 239-240)

10. K. K. przed podpisaniem umowy przeczytała ją pobieżnie. Skupiła się na sprawdzeniu poprawności głównych elementów umowy, takich jak ilość rat, wysokość kredytu. Umowę podpisała w oddziale banku w Polsce, nie miała pytań do pracownika banku. Przed jej podpisaniem dwa razy spotkała się z pośrednikiem w L.. Spotkania z nim w sprawie kredytu były długie i dotyczyły głównie formalności, jakich należy dopełnić w celu zawarcia umowy kredytu.

(przesłuchanie powódki, k. 580, 581)

11. Dnia 28 października 2008 r. K. K. zawarła z (...) Bank S.A. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Jako cel kredytu wskazano finansowanie zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. (§ 1 ust. 1). Jako kwotę kredytu wskazano 135 000 zł, a jako walutę waloryzacji – CHF (§ 1 ust. 2 i 3). Zgodnie z kolejnym ustępem umowy kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 6 października 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosiła 62 214,84 CHF. Zastrzeżono, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku.

Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w tym punkcie. Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, tj. od 28 października 2008 r. do 7 listopada 2038 r. (§ 1 ust. 4 umowy).

12. W myśl § 1 ust. 7a prowizja tytułem ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. wynosiła 0,20% kwoty kredytu, tj. 270 zł. Zgodnie z § 1 ust. 7b składka miesięczna tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wynosiła 0,0066%, a suma ubezpieczenia – 135 000 zł. Składka płatna była w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych. Kredytobiorca mógł dostarczyć do banku inną polisę potwierdzającą objęcie ochroną ubezpieczeniową nieruchomości wraz z przelewem praw z tytułu tego ubezpieczenia na (...) Bank S.A.

13. Zgodnie z § 1 ust. 7c umowy składka jednorazowa tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej wynosiła 1,50% kwoty 135 000 zł, tj. 2 025 zł. Po upływie 24 miesięcy od dnia uruchomienia kredytu składka była naliczana miesięcznie w wysokości określonej w Taryfie Prowizji i Opłat (...).

14. Zgodnie z § 1 ust. 8 umowy na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 4,68%, z czego marża banku wynosiła 1,75%.

15. W myśl § 3 umowy prawnymi zabezpieczeniami kredytu były hipoteka kaucyjna (ust. 1), przelew praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (ust. 2), ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia (ust. 3), przelew praw z umowy ubezpieczenia na życie (ust. 4), oraz, na okres przejściowy do czasu przedłożenia odpisu z księgi wieczystej nieruchomości potwierdzające prawomocny wpis hipoteki, ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. (ust. 6).

16. Zgodnie z § 3 ust. 3 umowy, jeśli z upływem pełnych 36-miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenia podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 180 miesięcy. Kredytobiorca upoważnił bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy między wymaganym wkładem własnym a wkładem wniesionym faktycznie, tj. 945 zł, oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji tego ubezpieczenia bez odrębnej dyspozycji.

17. Zgodnie z § 3 ust. 4 umowy, warunek przelewu praw z umowy ubezpieczenia za życie bank uznawał za spełniony przez przystąpienie przez kredytobiorcę do ubezpieczenia grupowego na życie oferowanego przez (...) wraz z kredytem lub dostarczenie bankowi oryginału polisy ubezpieczeniowej wraz z przelewem praw z tej polisy na rzecz banku.

18. W § 4 ust. 4 umowy potwierdzono, że kredytobiorca przystąpiła do grupowego ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej zawartej przez bank z (...) TU na (...) S.A. oraz ubezpieczenia nieruchomości dla kredytobiorców (...) Banku S.A. w (...) S.A.

19. Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy kredytu, kredyt miał być spłacany na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania umowy, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku eKonto. Zgodnie natomiast z § 7 ust. 1 umowy kredytu, kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

20. Zgodnie z § 10 ust. 1 umowy kredytu, kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. Wysokość zmiennej stopy procentowej na dzień wydania decyzji kredytowej została ustalona jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 29 września 2008 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 1,75% (ust. 2), przy czym stawka procentowa mogła ulegać zmianie raz w miesiącu (ust. 3).

21. Zgodnie z § 11 ust. 2 zd. 2 oraz ust. 4 umowy kredytu, Harmonogram spłat kredytu został sporządzony w CHF. Raty kapitałowo odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg. kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

22. W § 26 umowy zawarto oświadczenie kredytobiorcy o doręczeniu jej, przed zawarciem umowy, regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów, oraz o tym, że uznaje jego wiążący charakter.

23. W § 30 ust. 1 i 2 umowy kredytu zawarto oświadczenia kredytobiorczynie, wedle których została ona dokładnie zapoznana z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w MultiBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorczynie oświadczyła też, że została dokładnie zapoznana z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorczynie oświadczyła, że jest świadoma, że z kredytem waloryzowanym wiąże się ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

(umowa kredytu, k. 71-75)

24. K. K. złożyła dyspozycję uruchomienia kredytu w kwocie 135 000 zł dnia 28 października 2008 r. W tym samym dokumencie wyraziła zgodę na pobranie opłat okołokredytowych w kwocie 3 248,91 zł, na które składały się prowizja za ubezpieczenie kredytu hipotecznego (270 zł); składka na ubezpieczenie nieruchomości (8,91 zł); składka na ubezpieczenie na życie (2 025 zł); składka na UNWW (945 zł). Jako datę uruchomienia kredytu wskazała 6 listopada 2008 r., przelew został wykonany przez bank dzień później.

(dyspozycja, k. 241; potwierdzenie przelewu, k. 242)

25. Dnia 7 listopada 2008 r. bank sporządził harmonogram spłaty kredytu w walucie CHF. Jako kwotę kredytu wskazano 57 385,76 CHF. K. K. nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, wymienione w umowie kredytu, dwa dni wcześniej.

(harmonogram spłat, k. 243-247; umowa sprzedaży, k. 248-250)

26. Wpis hipoteki na rzecz banku w księdze wieczystej nieruchomości zakupionej przez K. K. nastąpił 5 stycznia 2009 r. Wniosek o wpis wpłynął do sądu wieczystoksięgowego 6 listopada 2008 r.

(wydruk księgi wieczystej, k. 97)

27. Dnia 7 kwietnia 2007 r. strony zawarły aneks do umowy, w myśl którego uległ zmianie termin spłaty kredytu na 25. dzień każdego miesiąca

(aneks, k. 76)

28. Objęcie bank ochroną ubezpieczeniową z racji niskiego wkładu własnego potwierdzały aneks nr (...) z dnia 24 kwietnia 2009 r. do polisy wystawionej na podstawie Generalnej Umowy Ubezpieczenia niskiego wkładu własnego z dnia 25 maja 2007 r., a także polisa z 21 grudnia 2011 r. i 31 grudnia 2014 r. Ubezpieczenie pomostowe (do czasu wpisu hipoteki) było z kolei udzielane przez (...) S.A. w okresie od 7 listopada 2008 r. do 28 lutego 2009 r., a składki w łącznej wysokości 264,07 zł uiszczył (...) S.A.

(polisa, k. 439, 448; polisa, k. 450, 453v; polisa, k. 456, 458v; zaświadczenie, k. 460)

29. Zgodnie z Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych obowiązującym na dzień zawarcia umowy kredytu, w ramach (...) hipotecznych występowały 2 różne oferty – w złotych i w walutach obcych (cz. II ust. 2). Zgodnie z jego cz. IV, § 1 ust. 2 i 4, (...) udzielał kredytów złotych waloryzowanych kursem określonych walut obcych, w tym CHF, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyt waloryzowany udzielany był w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą.

30. W cz. III, § 16-18, uregulowano wymogi banku co do prawnych zabezpieczeń kredytu.

31. Zgodnie z § 25 ust. 2 Regulaminu, wysokość każdej raty kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej była określana w tej walucie, a jej spłata – dokonywana w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg. kursu sprzedaży danej waluty obcej określonym w tabeli kursowej(...) na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursowej (...) na dzień spłaty.

(regulamin, k. 252-259)

32. Zgodnie z tabelą opłat i prowizji obowiązującą na dzień zawarcia umowy, wysokość pobieranej przez Bank składki za ubezpieczenie na życie i od niezdolności do pracy wynosiła od 1 do 2% kwoty kredytu za pierwsze 24 miesiące, a za kolejne – 0,02% miesięcznie od salda zadłużenia od 25 miesięcy.

(tabela opłat, k. 270)

33. Bank zawarł z (...) TU na (...) S.A. generalną umowę ubezpieczenia dnia 1 grudnia 2006 r. Zgodnie z ogólnymi warunkami tego ubezpieczenia podmiotem ubezpieczającym był bank, a ubezpieczonymi – klienci (...) w wieku 18-70 lat objęci ochroną ubezpieczeniową na podstawie tej generalnej umowy ubezpieczenia, którzy zawarli z bankiem umowę kredytu. Zgodnie z art. 7 OWU ubezpieczający był obowiązany do opłacania składki za wszystkich ubezpieczonych objętych ochroną ubezpieczeniową (...) w poprzednim okresie rozliczeniowym, w wysokości i na zasadach określonych w umowie (ust. 1). Odrębnie ustalono wysokość składki za pierwsze dwa lata trwania umowy i miesięcznej składki za okres następujący po tym okresie (ust. 2 i 3). Wysokość składki przypadającej na 1 ubezpieczonego ustalało się na podstawie stawki ubezpieczeniowej i kwoty kredytu (pierwsza składka) lub aktualnego salda zadłużenia (składki po pierwszych 24 miesiącach trwania umowy), przy czym w przypadku kredytów, których kwota była wyrażona w walucie innej niż PLN, składkę obliczało się od równowartości wyrażonej w PLN obliczonej wg. kursu sprzedaży z tabeli kursowej (...) Banku S.A. właściwego dla daty naliczenia składki.

(OWU, k. 313-315)

34. W 2008 r. Komisja Nadzoru Finansowego wydała Rekomendację S (II), czyli niewiążący dokument na temat dobrych praktyk ostrożnego i stabilnego zarządzania bankami. Zalecono w niej, by we wzorcach umów dotyczących kredytów indeksowanych zawierano postanowienia dotyczące sposobów i terminów ustalania kursów wymiany walut, na podstawie których wyliczana jest wartość rat kredytu. Zalecono również, by w umowie znalazła się informacja, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wartość ekspozycji kredytowej oraz wysokość rat kredytu. Jak odnotował Prezes UOKiK w swoim raporcie, zwykle banki ograniczały się do wskazania, że wysokość kursów waluty w stosunku do której indeksowany jest kredyt zawarta jest w stosowanej przez bank tabeli kursów, bez dalszych informacji na temat metody ustalania tych kursów. KNF zaleciła również publikowanie informacji na temat stosowanych spreadów walutowych w sposób publicznie dostępny oraz umożliwienie kredytobiorcom spłacania kredytu w walucie indeksacyjnej. Rekomendacja S (II) zalecała ponadto wskazanie symulacji wysokości rat kredytu przy osłabieniu złotego do waluty kredytu o 20%.

(raport UOKiK, k. 375-386)

35. Pismem okólnym z dnia 20 kwietnia 2009 r. wprowadzono nowy regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...). Zgodnie z Rozdziałem II ust. 2 lit. a i b, w ramach (...) hipotecznych występowały oferty w złotych i waloryzowane kursem waluty obcej. Warunkiem skorzystania z uprawnień (...) hipotecznych w walutach obcych było zaciągnięcie kredytu na zasadach określonych w regulaminie oraz założenie rachunku eKONTO lub połączenie posiadanego eKONTA z kredytem. W Rozdziale III, zawierającym definicje, zdefiniowano spread walutowy jako różnicę pomiędzy kursem sprzedaży z kursem zakupu waluty obcej ogłaszanym

przez Bank w tabeli kursowej walut, a tabelę kursową (...) Banku SA – jako tabelę kursów (...) Banku publikowaną na stronach informacyjnych (...) (...) (ust. 20 i 21).

36. W rozdziale IV § 1 Regulaminu wskazano, że (...) udziela kredytów złotych waloryzowanych kursem m. in. CHF lub innych walut obcych wskazanych przez (...), według tabeli kursowej (...) Banku S.A. (ust. 2). W ust. 3 wskazano, że kredyt waloryzowany jest udzielany w polskich złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą. Przeliczenia Bank dokonuje wg. kursu kupna danej waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu. Informacje o wysokości kursu były dostępne za pośrednictwem mLinii oraz strony internetowej (...).

37. W § 2 określono miejsca publikacji tabel kursowych (...) Banku (ust. 1), informację o zmienności kursów walut i o tym, że decyzja o zmianie wysokości kursów i częstotliwości zmiany podejmowana jest samodzielnie przez Bank z uwzględnieniem określonych czynników (ust. 2). Czynniki te były bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym; podaż i popyt na waluty na rynku krajowym; różnica stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym; płynność rynku walutowego; stan bilansu płatniczego i handlowego (ust. 4). Wysokość spreadu walutowego była publikowana na stronie internetowej (...) (ust. 3). O zmianie zasad wyznaczania kursów kupna/sprzedaży walut oraz spreadu walutowego Bank zawiadamiał kredytobiorcę na piśmie lub za pomocą elektronicznych nośników informacji, np. na stronie internetowej (ust. 5).

38. W § 26 ust. 2 określono, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg. kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. W ust. 3 wskazano, że wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty.

39. W Rozdziale X Regulaminu zawarto uregulowania na temat przewalutowania kredytu. W § 38 wskazano, że przewalutowanie następuje po kursie sprzedaży (przy przewalutowaniu na PLN) lub kupna (przy przewalutowaniu na walutę obcą) z tabeli kursowej (...) Banku S.A.

(pismo okólne, k. 317; regulamin, k. 318-322)

40. Pismem okólnym z dnia 30 czerwca 2009 r. wprowadzono kolejną zmianę regulaminu, tym razem wdrażającą rekomendacje S(II). Najistotniejszą zmianą wprowadzoną tym regulaminem było umożliwienie spłaty kredytu waloryzowanego bezpośrednio w walucie waloryzacji (§ 27 regulaminu). Załącznikiem do pisma okólnego był wzór aneksu do umowy umożliwiającego spłatę w walucie waloryzacji.

(wydruk strony internetowej, k. 323; pismo okólne, k. 324; regulamin, k. 27)

41. W 2011 r. K. K., nie mogąc znaleźć pracy w Polsce i nie widząc perspektyw na stały powrót do kraju, zdecydowała się wynająć mieszkanie. Sprzedaż mieszkania okazała się w praktyce niemożliwa, bo wysokość pozostałego do spłaty kredytu przewyższała jego wartość.

(przesłuchanie powódki, k. 580v)

42. W roku 2013 (...) Bank S.A. zmienił nazwę na (...) S.A., co zostało ujawnione wpisem w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 22 listopada 2013 r.

(informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRS, k. 197-215)

43. Dnia 15 stycznia 2015 r. Bank (...) Szwajcarii niespodziewanie zdecydował o zniesieniu minimalnego kursu wymiany franka do euro, co skutkowało gwałtownym umocnieniem się tej waluty. Bank (...) Szwajcarii przez lata

prowadził aktywną politykę walutową powstrzymującą walutę przez nadmierną aprecjacją. Dnia 14 stycznia 2015 r., w przeddzień decyzji, kurs ten wynosił 3, (...), aby następnego dnia sięgnąć 4, (...), a dzień później – 4, (...).

(tabela korelacji CHF – płyta CD; fragment artykułu, k. 120)

44. (...) S.A. wyjaśnił w swoim piśmie skierowanym do UOKiK w 2015 r., zarządzanie ryzykiem walutowym odbywa się w ramach zarządzania pozycją walutową banku na podstawie wewnętrznych zasad, zgodnie z którymi zarządzaniem tym zajmuje się Departament Rynków Finansowych. Zarządzanie pozycją walutową polega na utrzymywaniu odpowiedniej pozycji walutowej banku zgodnie z limitami ryzyka rynkowego oraz z uwzględnieniem przepisów ustawy - Prawo bankowe, co sprowadzało się do konieczności odpowiedniego dopasowywania posiadanych aktywów w CHF (kredyty hipoteczne w CHF) do pasywów w CHF (emisje własne, pożyczki z rynku międzybankowego). Dominującą rolę wśród banków, które udzielały kredytów mBankowi, odgrywał jego udziałowiec C.. W piśmie do UOKiK (...) wskazał także, że przeprowadza operacje wymiany PLN i CHF hurtowo na rynku międzybankowym, a operacja konwersji PLN na CHF i spłata raty kredytu w CHF jest dla kredytobiorcy niewidoczna. W piśmie do UOKiK (...) wskazał także, że przeprowadza operacje wymiany PLN i CHF hurtowo na rynku międzybankowym, a operacja konwersji PLN na CHF i spłata raty kredytu w CHF jest dla kredytobiorcy niewidoczna. Stosowane przez bank kursy walutowe były wykorzystywane do wszystkich rodzajów działalności banku, nie było odrębnych tabel kursowych na inne potrzeby niż indeksacja kredytów. Zasady tworzenia kursów walut i sposobu ustalania spreadów walutowych uregulowano w dokumentach wewnętrznych (...).

(pismo (...) do (...), k. 392-398)

45. W 2016 r. (...) przyjął dokument pod nazwą „Tabela kursowa (...) – metodyka oraz analiza porównawcza”. Wskazano i omówiono w nim czynniki wpływające na ustalanie kursów walut przez bank, a także przedstawiono odchylenie kursu stosowanego przez (...) do kursu rynkowego i średniego kursu NBP (oceniono je jako bardzo niewielkie, sięgające części dziesięciotysięcznych). W podsumowaniu wskazano, że średnie odchylenie kursu średniego w tabeli banku od kursu średniego NBP lub rynkowego jest bliskie zeru, a odchylenia od nich rozkładają się losowo. Jednocześnie w dokumencie stwierdzono, że wszystkie czynniki ekonomiczne i pozaekonomiczne, wymienione wyżej w dokumencie, ich ilość, wzajemne powiązania, oraz fakt, że są wśród nich czynniki niemierzalne, sprawia, że nie jest możliwe stworzenie modelu, który mógłby precyzyjnie odzwierciedlić zmiany popytu i podaży na daną walutę, a tym samym bieżące zmiany kursu walutowego. Dokument wyjaśniał także, że spread walutowy płacony przez klientów banków ma pokryć m. in. spread płacony na rynku międzybankowym przez bank, koszty transakcyjne domykania transakcji na rynku, ryzyko nagłej zmiany kursów, w wyniku której bank mógłby ponieść stratę, a także koszty wynikające z niskiego nominału transakcji klientów. W temacie częstotliwości publikacji tabel kursowych wskazano, że każdorazowa zmiana tabeli kursowej w ciągu jednego dnia jest wymuszona jedynie zmianą sytuacji na rynku i ma na celu zabezpieczenie banku przed ryzykiem poniesienia straty z tytułu domykania transakcji na rynku międzybankowym po kursie gorszym niż kurs zaoferowany klientom. Zdarzało się (choć nie często), że bank rzeczywiście publikował więcej niż jedną (do kilkunastu) tabelę kursową dziennie w okresach dużych wahań na rynku.

(analiza, k. 335-353)

46. Umowy kredytowe waloryzowane kursem CHF tego rodzaju co zawierane przez pozwanego nie miały charakteru instrumentów pochodnych ani nie miały wbudowanego instrumentu pochodnego. Nie stanowiły one instrumentów finansowych takiego rodzaju, który podlegałby regulacjom dyrektywy MiFID (dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych).

(opinia biegłych z innej sprawy, k. 403-404)

47. K. K. uiszczała, w ramach opłat okołokredytowych (wynikających z umowy a nie będących ratami kredytu) 270 zł tytułem prowizji za ubezpieczenie (w dniu 7 listopada 2008 r.), 2 150,35 zł tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (w dniach 7 listopada 2008 r., 27 grudnia 2011 r. i 31 grudnia 2014 r.), 4 974,49 zł tytułem składki ubezpieczenia na życie (od 7 listopada 2008 r. do 25 sierpnia 2017 r.), a z tytułu składki ubezpieczenia nieruchomości

uiszczała 8,91 zł miesięcznie od 7 listopada 2008 r. Z kolei w ramach spłaty kredytu – rat odsetkowych i kapitałowych – uiściła od 8 grudnia 2008 r. do końca 2013 r. kwotę 42 591,39 zł, a w dniu 7 stycznia 2014 r. – 718,91 zł

(zaświadczenie, k. 82-84; zaświadczenie, k. 87,88)

48. Oprocentowanie kredytu K. K. wynosiło w chwili zawarcia umowy 5,52% i z biegiem czasu malało (z wyjątkiem 8 kwietnia 2012 r. i 8 sierpnia 2015 r., kiedy to wzrosło). W okresie od 8 lutego do 7 sierpnia 2015 r. oprocentowanie było najniższe i wynosiło 0,89%.

(zaświadczenie, k. 86)

Omówienie dowodów

49. Stan faktyczny sprawy zasadniczo nie był pomiędzy stronami sporny, z wyjątkiem tego, na ile powódka była świadoma ryzyka walutowego w zawartej umowie kredytu oraz jakie informacje otrzymała na etapie zawierania umów kredytowych. Stan faktyczny został ustalony głównie na podstawie dokumentów pochodzących od pozwanego (wniosek kredytowy, decyzja kredytowa, umowa kredytu, zaświadczenia).

50. Zdaniem Sądu zeznania powódki co do zakresu udzielonych jej informacji o mechanizmie waloryzacji kredytu oraz ryzyku kursowym zasługują na wiarę. Z pewnością nie przedstawiono jej zasad ustalania kursu walutowego przez banku ani nie zobrazowano skutków przyjętego mechanizmu indeksacji. Podpisanie przez nią oświadczenia dotyczącego ryzyka kursowego nie przeczy skutecznie jej zeznaniom, gdyż z treści wzoru oświadczenia oraz § 30 umowy nie wynika, jakie konkretnie informacje zostały powódce przedstawione. Nie ma zatem dowodów na to, by powódce przedstawiono historyczny kurs waluty obcej w tabelach kursowych banku, rozbieżności pomiędzy kursem bankowym a wynikającym z tabeli NBP, symulacje zmian wysokości rat oraz zmiany zadłużenia z tytułu kapitału kredytu na wypadek istotnych zmian kursu CHF. Powódka wskazała, że dokonała porównań kursów walut z tabel banku z kursem NBP i innymi tabelami kursowymi dopiero po zawarciu umowy. Zdaniem Sądu jeśli pozwany bank prowadzi dokumentację związaną z zawieraniem umów kredytowych to wygenerowane i okazane kredytobiorcy symulacje powinny być w tej dokumentacji zachować – jeśli żadne takie symulacje nie zostały przedstawione w sprawie, to nasuwa to dużą wątpliwość, czy w ogóle powstały.

51. Zeznania powódki są też wiarygodne co do przeznaczenia kredytu, tj. zakupu nieruchomości w celu realizacji własnych potrzeb mieszkaniowych. Zeznania powódki wskazują, że mieszkanie zostało wynajęte dopiero 3 lata po zawarciu umowy kredytu, a do tego czasu stało przeważnie puste. Kredyt nie miał zatem celu inwestycyjnego, a najem mieszkania wynikał ze zmiany planów życiowych i chęci pomniejszenia strat wynikających z konieczności utrzymania mieszkania. Nie ma podstaw by sądzić, że 3-letni okres pomiędzy zakupem a wynajęciem mieszkania służyć ekspozycji czy dostosowaniu mieszkania do wynajęcia. Z tych względów Sąd wykluczył, aby umowa została zajęta w celu zarobkowym czy w ramach działalności gospodarczej (której zresztą powódka nigdy nie prowadziła).

52. Część z załączonych przez strony dokumentów (artykuły prasowe, opracowania, opinie biegłych z innych spraw sądowych) nie miała charakteru dowodów dowodzących istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych, lecz stanowiła wsparcie argumentacji strony w kwestiach prawnych. Nie miały więc one znaczenia dla ustalania stanu faktycznego sprawy.

53. Sąd postanowił pominąć wnioskowany przez powódkę dowód z opinii biegłego na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowód ten został powołany na potrzeby wyliczenia nadpłaty i poczynienia ustaleń na cele „uzłotówkowania” umowy waloryzowanej kursem waluty obcej, co, jak zostanie wyjaśnione później, Sąd uznaje za niedopuszczalne. Przy przyjętej przez Sąd podstawie prawnej zasądzenia weryfikowanie poprawności obliczeń „nadpłat” nie miało zatem dla sprawy znaczenia.

Ocena prawna

54. Powództwo zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie.

Źródła kształtujące stanowisko Sądu w tej sprawie

55. Na wstępie Sąd pragnie podkreślić, że jego rozważania bazowały przede wszystkim na aktualnych poglądach na temat interpretacji przepisów prawa prezentowanych w uzasadnieniach orzeczeń wyższych instancji sądowych (Sądu Najwyższego, Sądów Apelacyjnych, a także Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej). Przez „aktualne” Sąd rozumie przede wszystkim te, które zostały przedstawione w orzeczeniach z ostatnich dwóch lat (a także te wcześniejsze, jeśli są powoływane w tych nowszych orzeczeniach). Tematyka kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej doczekała się bowiem bardzo licznego orzecznictwa, które w widoczny sposób ulegało zmianie na przestrzeni lat, przede wszystkim w odpowiedzi na kolejne orzeczenia TSUE uszczegóławiające interpretację przepisów Dyrektywy 93/13/EWG i omawiające możliwe skutki jej stosowania dla ustawodawstwa krajowego. Z tego względu uzasadnienie nie będzie miało charakteru polemiki z każdym orzeczeniem przedstawionym przez strony na poparcie swojego stanowiska i omawianiu istniejących sporów w orzecznictwie na tle tematyki kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, lecz przedstawiało będzie pogląd przyjęty przez Sąd w niniejszej sprawie z odwołaniem się do stanowisk sądów wyższych instancji, które Sąd uznał za przekonujące (niekoniecznie w całości).

Nieważność umowy jako sprzecznej z przepisami bezwzględnie obowiązującymi

56. Sąd nie podziela stanowiska, jakoby umowa kredytu wiążąca powódkę i pozwanego była niezgodna z naturą umowy (art. 353¹ k.c.), istotą umowy kredytu bankowego (art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy – Prawo bankowe) i zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

57. Umowa zawarta pomiędzy stronami była umową kredytu złotowego waloryzowanego walutą CHF. Kwota kredytu została wyrażona w PLN, natomiast harmonogram spłat kredytu został wyrażony w CHF, a dopiero w chwili spełnienia zobowiązania (pobrania przez bank raty kredytu z konta) ustalana była wysokość raty w PLN. Świadczenie banku zostało więc w umowie wyraźnie określone, natomiast świadczenie powódki było możliwe do określenia na podstawie treści umowy i obowiązującego regulaminu kredytowania. Nie zachodziła sytuacja, w której świadczenia powódki były niemożliwe do ustalenia a umowa w ogóle ich nie konkretyzowała – stąd bezzasadny jest zarzut nieważności umowy jako niezgodnej z zasadną określonością świadczenia. Nie jest bowiem kategorycznie wykluczone określanie wysokości świadczenia przez jedną ze stron, o ile kierowałyby się przy tym zobiektywizowaną miarą (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania – część ogólna, Warszawa 2012, str. 43). Za taki zobiektywizowany – z perspektywy czasu – czynnik należy uznać tabele kursowe ustalane przez bank. Bank kształtował je bowiem według swoich decyzji, ale nie w sposób oderwany od realiów rynkowych i średniego kursu NBP lub rynkowego. Stąd – oceniając umowę w oderwaniu od szczególnych przepisów dotyczących ochrony konsumentów – Sąd nie podziela stanowiska o niespełnianiu przez umowę kredytu stron warunku określoności.

58. O ile należy zgodzić się z twierdzeniem, że kredyt indeksowany kursem waluty obcej jest w terminologii branżowej kwalifikowany jako kredyt walutowy, to nie oznacza to, jakoby zamiarem powódki wynikającym z treści umowy było pozyskanie CHF, tylko że wypłaconych w walucie polskiej. Zarówno treść umowy, jak i regulamin obowiązujący w chwili jej zawarcia wskazywały, że „(...) udziela kredytów złotych waloryzowanych kursem waluty obcej”, a zatem także pozwany upatrywał w oferowanym kredycie przede wszystkim formy kredytu złotówkowego, traktując kurs CHF jako służący waloryzacji, a nie definiujący przedmiot udzielanego kredytu. Ze względu na jasną treść umowy kredytu i regulaminu, jak również zasadę wykładni „in dubio contra proferentem” (w razie wątpliwości co do treści umowy rozstrzygać je na niekorzyść tego, kto treść umowy ukształtował), pogląd, że wołą stron było udzielenie kredytu w CHF, tylko wyrażonego w złotówkach, należy odrzucić.

59. Co więcej, dopuszczalność zawarcia umów kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej nie budzi obecnie wątpliwości z uwagi na brzmienie art. 69 i 75b ustawy – Prawo bankowe, wprowadzonych na mocy ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 r., Nr 165, poz. 984, dalej jako „ustawa antyspreadowa”). Przepis przejściowy – art. 4 tej ustawy – wyraźnie zakładał, że umowy zawarte przed

dniem wejścia w życie ustawy są (z zasady) ważne i obowiązujące, a zatem nie można uznać, że wejście w życie ustawy antyspreadowej stanowi cezurę czasową, od której dopuszczalne jest zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej.

60. Skoro od 26 sierpnia 2011 r. (data wejścia w życie ustawy antyspreadowej) ustawodawca wyraźnie dopuszcza zawarcie tego rodzaju umowy kredytu, a umowy zawarte wcześniej nakazał traktować jako ważne zawarte (i podlegające nowo wprowadzonym przepisom), nie wydaje się słuszne uznanie, że umowa kredytu waloryzowana kursem waluty obcej, ustalany przez bank, jest niezgodna z istotą stosunku prawnego umowy lub umowy kredytu jako takiej. Z tego też względu nie przekonuje argument, jakoby dokonywanie waloryzacji kwoty kredytu kursem waluty obcej było z punktu widzenia art. 69 i 77 Prawa bankowego niedopuszczalne, a umowa zawarta przez strony – niezgodna z tymi bezwzględnie obowiązującymi przepisami.

61. W myśl art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zgodnie natomiast z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wykładnia oświadczeń woli stron zawierających umowę może być dokonywana także z uwzględnieniem późniejszych (względem chwili zawarcia umowy) zachowań stron. Sposób wykonania umowy może wskazywać, jak strony faktycznie rozumiały oświadczenie woli (System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna, pod red. Z. Radwańskiego, CH Beck 2019, str. 107, nb. 68). Nie jest więc wykluczone zawarcie przez równorzędne strony umowy, której postanowienia – interpretowane w oderwaniu od późniejszej praktyki – będą obciążały istotnym ryzykiem jedną ze stron. W praktyce jej stosowania mogło się okazać, że ryzyko to nie mogło się ziścić, było bardzo mało prawdopodobne albo zachowanie tej strony, która ryzyka nie ponosiła, sprzyjało ograniczaniu ryzyka drugiej ze stron.

62. Ponadto, zdaniem Sądu, w myśl powyższych przepisów nie należy z góry przekreślać dopuszczalności zawierania umów, w których miernik wartości ustalany jest co prawda przez jedną ze stron, ale z uwzględnieniem pewnych zobiektywizowanych czynników. Nie budzi wątpliwości Sądu, że pomimo iż kurs walutowy kształtowany był przez pozwanego w sposób swobodny, to z perspektywy czasu nie należy mu zarzucać zupełnej dowolności – nie był on równy kursom stosowanym przez NBP, ale ustalany zgodnie z obowiązującymi u pozwanego wewnętrznymi regulacjami wedle ustalonych kryteriów i nie służył tylko i wyłącznie na potrzeby ustalania kursów kredytów waloryzowanych walutą obcą.

63. Z uwagi na powyższe Sąd nie podziela stanowiska, prezentowanego niekiedy w orzecznictwie (por. np. wyroki Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 lipca 2018 r., sygn. XXIV C 241/17, i z dnia 25 stycznia 2019 r., sygn. XXV C 2579/18), że uprawnienie banku do ustalania kursu walutowego według którego następuje waloryzacja kredytu samo w sobie narusza istotę zobowiązania umownego. Zdaniem Sądu nie ma dostatecznych powodów do uznania, aby za nieważne z tej przyczyny uznać umowy zawarte np. pomiędzy stronami o równorzędnej z bankiem pozycji (np. w transakcjach międzybankowych) albo takie, gdzie jedna strona świadomie (będąc należycie poinformowaną i zdając sobie sprawę z ryzyka) godzi się na przyjęcie nieograniczonego ryzyka walutowego wyłącznie w celach spekulacyjnych (uzyskania zysku z transakcji kosztem ryzyka poniesienia straty). Stanowiłoby to nadmierną ingerencję w zasadę swobody umów i nie byłoby konieczne do zapewnienia ochrony konsumentom, gdyż ta może im zostać udzielona na podstawie przepisów implementujących Dyrektywę 93/13/EWG.

64. Z uwagi na rażące dysproporcje pomiędzy faktycznym rozkładem ryzyka pomiędzy powódką a pozwanym należało rozważyć, czy umowa kredytu nie powinna zostać uznana za niezgodną z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli chodzi o zasady współżycia społecznego jako granicę dla swobody umów, to zastosowanie tej klauzuli dotyczy przypadków, gdy umowa jest negatywnie oceniana w świetle wartości moralnych akceptowanych w społeczeństwie. Może mieć to miejsce, po pierwsze, gdy niezgodne z normą moralną jest świadczenie samo w sobie i, po drugie, gdy dochodzi do zachwiania równowagi między świadczeniami stron, naruszającego porządek moralny (Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Osajdy, Legalis 2021, komentarz do art. 353¹ k.c., pkt 89). Zdaniem Sądu zachowanie banku polegające na zawarciu umowy kredytu, nie może być jednoznacznie oceniane jako naganne moralnie. Banki

są bowiem osobami prawnymi o bardzo dużym kapitale własnym, funkcjonującymi z założeniem maksymalizacji własnych zysków przy jednoczesnym zabezpieczeniu posiadanych środków, a zatem w zdecydowanej większości sytuacji będą podmiotami silniejszymi od drugiej strony umowy i ryzyka związane z umowami kredytu będą dla nich mniej dotkliwe. Trudno więc zarzucić, że pozwany zawierając umowę kredytu z powodką działał w sposób moralnie naganny, skoro kształtowanie umów w sposób opłacalny a zarazem najmniej ryzykowny dla niego samego stanowi jeden z podstawowych elementów jego działalności, a sytuacja powodki nie wyróżniała się na tle innych klientów w żaden sposób.

65. Należy też wskazać, że posługiwanie się wartościowaniem moralnym nie jest konieczne w celu przywrócenia sprawiedliwości kontraktowej między stronami. Klauzulą generalną o podobnej roli (lub wręcz tożsamej z „zasadami współżycia społecznego”) są „dobre obyczaje”, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Niedozwolone postanowienia umowne – ogólne rozważania

66. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z § 3 tego przepisu niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W myśl art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

67. Co istotne, oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 29/17). Jak wskazano w uzasadnieniu uchwały, uwzględnienie w ramach oceny abuzywności postanowienia także okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, jest niemożliwe do uzgodnienia z charakterem zastosowanej w art. 385¹ § 1 KC sankcji. W myśl bowiem dominującego stanowiska – pozostającego w zgodzie z prawem unijnym - brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu chyba że konsument następnie udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej). Stanowisko to zostało w pełni podtrzymane również w uchwale 7 sędziów, mającej moc zasady prawnej, z dnia 7 maja 2021 r., sygn. III CZP 6/21.

68. Powyższe przepisy implementują do polskiego porządku prawnego Dyrektywę Rady nr 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Dyrektywa ta, poza przepisami bezpośrednio lub z pewnymi zmianami przeniesionymi do k.c., zawiera także takie przepisy, które w istotny sposób wpływać powinny na wykładnię prawa krajowego. W art. 3 ust. 1 Dyrektywy wskazano, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Dyrektywa więc nieco bardziej niż art. 385¹ § 1 k.c. akcentuje konieczność zapewnienia równowagi stron umowy. Art. 3 ust. 2 stanowi ponadto, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególnie warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

69. W art. 4 ust. 1 wskazano ponadto, że nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. Z kolei ust. 2 tego przepisu, stanowiący pierwowzór dla art. 385¹ § 1 k.p.c. in fine, stanowi, że ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

70. Powyższe przepisy kodeksu cywilnego oraz Dyrektywy 93/13 prowadzą zatem do następujących wniosków:

71. - sposób wykonywania umowy przez strony nie jest istotny dla oceny, czy zawiera ona niedozwolone postanowienia, skoro oceny dokonuje się na chwilę zawarcia umowy;

72. - ocenie, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, nie podlegają postanowienia umowne co do głównych przedmiotów świadczeń stron – pod warunkiem, że zostały one określone w sposób jednoznaczny (na gruncie dyrektywy: prostym i zrozumiałym językiem). Nie jest wystarczające, aby postanowienie dotyczące głównego przedmiotu świadczenia stron było napisane słowami zrozumiałymi dla konsumenta – zrozumiałość należy odnosić do treści, jaka się za tymi słowami kryje (wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r., A. przeciwko (...) SA, sygn. C-186/16, pkt 45: wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne; por. też wyrok SN z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18);

73. - postanowienia określające główne świadczenia stron to te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę, a nie mające tylko posiłkowy charakter (Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Osajdy, Legalis 2021, komentarz do art. 385¹ k.c., pkt 32; także wyrok TSUE, sygn. C-186/16);

74. - jeśli postanowienie umowne dotyczące głównego świadczenia strony nie jest jednoznaczne, a przy tym rażąco narusza interes konsumenta i godzi w dobre obyczaje, może być uznane za niedozwolone ze skutkiem bezskuteczności tego postanowienia od chwili zawarcia umowy. Zwłaszcza w przypadku głównych świadczeń stron istnieje możliwość, że dalsze funkcjonowanie umowy bez konkretnego postanowienia umownego nie będzie możliwe, co skutkować musi bezskutecznością nie tylko samego postanowienia, ale i całej umowy (zmieniałoby to bowiem charakter głównego przedmiotu umowy – po eliminacji takiego postanowienia umowa całkowicie utraciłaby lub zmieniła swój charakter i stawałaby się sprzeczna z naturą zobowiązania, które strony chciały wykreować) – por. np. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., K. i. J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), sygn. C-260/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 września 2020 r., sygn. V ACa 44/19;

75. - zasadniczo postanowienie umowne uznane za niedozwolone nie wiąże stron, w związku z czym nie rodzi ono obowiązków/uprawnienia. Jeśli skutkiem usunięcia takiego postanowienia umownego byłaby bezskuteczność całej umowy, niedozwolone postanowienie umowne może być zastąpione przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub przepisem mającym zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (por. wyroki TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., sygn. C#26/13, pkt 81; z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C#70/17 i C#179/17, pkt 59). Nie jest jednak możliwe zastąpienie niedozwolonego postanowienia na podstawie przepisów o charakterze ogólnym, odwołujących się do zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (wyrok C-260/18, pkt 62). Wynika to przede wszystkim z konieczności zapewnienia odstrasżającego skutku przepisów o klauzulach niedozwolonych – gdyby przedsiębiorca mógł liczyć na to, że w zakwestionowanej przez konsumenta umowie postanowienia niedozwolone zostaną uzupełnione przez Sąd z wykorzystaniem zasad słuszności czy ustalonych zwyczajów, możliwość osiągnięcia tego skutku byłaby ograniczona.

76. - załącznik do Dyrektywy 93/13 wskazuje, że w przykładowym i niewyczerpującym wykazie warunków sugerujących niedozwolony charakter postanowienia lub wzorca umownego znajduje się postanowienie, która przewiduje „możliwość ustalania ceny towaru w momencie dostawy lub umożliwienie sprzedawcy towarów lub dostawcy usług podwyższenia cen bez zapewnienia konsumentowi prawa do unieważnienia umowy, jeśli w obu przypadkach cena jest zbyt wysoka w stosunku do cen obowiązujących w chwili składania zamówienia”. W ust. 2 lit c) wskazano, że nie dotyczy to m. in. umowy kupna lub sprzedaży walut obcych, czeków podróźnych lub międzynarodowych przekazów pieniężnych wystawionych w walucie obcej. Zdaniem Sądu wyłączenia te nie mają zastosowania do umowy takiej jak zawarta w niniejszej sprawie, gdyż umowa kredytu nie była umową kupna lub sprzedaży walut obcych – zgodnie z treścią umowy i regulaminu kredyt miał charakter złotowy (tzn. tak był prezentowany), nie wskazywano w niej natomiast by ubocznie strony umowy kredytu były związane także umową sprzedaży walut obcych.

Niedozwolone postanowienia umowne w umowie kredytu zawartej pomiędzy stronami

Postanowienia umowne i wzorca umownego

77. Przedmiotem dalszych rozważań będą § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 2 zd. 2 i ust. 4 umowy kredytu oraz § 25 ust. 2 Regulaminu udzielania kredytów obowiązującego na dzień zawarcia umowy. Przepis § 1 ust. 3A umowy, tak jak wskazuje to jego treść, ma informacyjny charakter i nie wprowadza do umowy kredytu żadnej treści normatywnej, tj. takiej regulującej prawa lub obowiązki powódki lub pozwanego. Postanowienia umowne dotyczące zabezpieczeń kredytu, w związku z którymi powódka dochodziła roszczeń objętych pozwem, nie musiały natomiast podlegać odrębnej ocenie co do abuzywności, skoro – jak zostanie dalej wyjaśnione – podstawą rozstrzygnięcia Sądu była nieważność umowy kredytu, spowodowana niedozwolonym charakterem jej głównych postanowień, w całości. Część z postanowień wskazanych w pozwie jako abuzywne w ogóle nie stanowiło podstaw roszczeń powódki i z tego względu nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia postępowania.

Status konsumenta

78. Ocenę, czy w umowie kredytu zawartej pomiędzy stronami występują klauzule niedozwolone, należy zacząć od ustalenia statusu powódki jako konsumenta. W sprawie niniejszej status ten nie budził wątpliwości – powódka zawarła umowę w celu zakupu lokalu mieszkalnego bez związku ze swoją działalnością zawodową. Fakt, że po pewnym czasie powódka zaczęła czerpać korzyści z mieszkania w postaci czynszu najmu, nie może zmienić charakteru umowy i celu, w jakim umowa została zawarta wcześniej.

Indywidualne uzgodnienie warunków umowy kredytu

79. Kwestią nie budzącą wątpliwości Sądu było również to, że postanowienia umowy kształtujące mechanizm waloryzacji kwoty kredytu kursem CHF nie były z powódką indywidualnie uzgodnione. Jak wynika wprost z przytoczonego art. 3 ust. 2 Dyrektywy 93/13/EWG, z przypadkiem braku indywidualnego uzgodnienia ma się do czynienia wówczas, gdy zawarcie umowy następuje w sposób adhezyjny, tzn. jedna strona korzysta z wzorców przygotowanych przez drugą stronę i jej wybór jest ograniczony do przyjęcia postanowień umowy lub niezawarcia umowy w ogóle.

80. Umowa kredytu pomiędzy stronami została zawarta w sposób adhezyjny. Wniosek kredytowy został wypełniony zgodnie ze stosowanym przez bank formularzem i podpisany przez powódkę, tak jak później sama umowa. Brak śladów, by miała ona możliwość kształtowania lub negocjowania tych elementów umowy, które dotyczyły mechanizmu indeksacji kwoty kredytu. Pozwany co prawda uzgodnił z powódką brak prowizji z tytułu udzielenia kredytu, a ponadto umożliwił jej podjęcie decyzji co do niektórych technicznych kwestii dotyczących spłaty kredytu, lecz nie pozwala to przyjąć, aby przedmiotem negocjacji były postanowienia dotyczące innych kwestii. W szczególności wybór daty uruchomienia kredytu i dzień spłaty należy traktować właśnie za takie techniczne kwestie. Istotnie, składając dyspozycję uruchomienia kredytu powódka w istocie dokonywała „ustaleń” pierwszego kursu wymiany waluty

stosowanego przez bank i w ten sposób pośrednio ustalili harmonogram spłat, co jednak w świetle okresu trwania całej umowy i sposobu ustalania wysokości zobowiązania nie może być przeceniane. Z kolei możliwość ustalenia dnia spłaty raty nie wpływała na to, że wysokość wszystkich rat kredytu nie była precyzyjnie określona aż do momentu ich spłaty.

81. Warto podkreślić, że ocena indywidualnego charakteru uzgodnienia postanowienia umownego musi obracać się w obrębie zawartej umowy. Nie ma podstaw by uznawać postanowienia umowne dotyczące indeksacji za indywidualnie uzgodnione tylko dlatego, że konsument miał wybór pomiędzy kredytem złotowym a waloryzowanym kursem waluty obcej i wybrał jeden z nich (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. VI ACa 312/19). Umowa kredytu złotowego była innym produktem niż kredyt złotowy waloryzowany do waluty obcej (inna była natura tego zobowiązania), w związku z czym wybór pomiędzy kredytem indeksowanym a kredytem nieindeksowanym nie stanowił elementu negocjacji warunków umowy, tylko wyznaczał dopiero przedmiot ewentualnych negocjacji. Dodać należy, że przesłanki „braku indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych” nie należy utożsamiać z działaniem pod przymusem – osoby, którym kategorycznie odmówiono udzielenia kredytu złotowego bez waloryzacji, znajdują się w tej samej sytuacji i podlegają tej samej ochronie na gruncie przepisów k.c. oraz Dyrektywy, co osoby, które mając wybór pomiędzy kredytem waloryzowanym i niewaloryzowanym wybrały ten pierwszy, gdyż – jak im się wydawało – był on bardziej opłacalny. W jednym i drugim przypadku, o ile osoby te nie miały rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych dotyczących waloryzacji kwoty kredytu, postanowienia jej dotyczące należy uznać za nie uzgodnione indywidualnie.

Mechanizm indeksacji i zmiany oprocentowania a główne świadczenia stron

82. Co do kwalifikacji mechanizmu waloryzacji kredytu kursem waluty obcej jako objętego pojęciem głównych świadczeń stron (a zatem wyłączeniem go, co do zasady, z kontroli pod kątem abuzywności) orzecznictwo sądowe zajmowało na przestrzeni lat różne stanowiska. Wynikały one w pewnej części z wątpliwości co do samego pojęcia „głównych świadczeń stron”, które utożsamiane było np. z essentialia negotii umów nazwanych (uregulowanych w kodeksie cywilnym lub innych ustawach). Konsekwencją przyjmowania takiego poglądu było uznanie, że mechanizm waloryzacji nie określał głównego świadczenia którejkolwiek ze stron, gdyż nie stanowił on elementu charakterystycznego umowy kredytu jako takiego. Bez postanowienia dotyczącego indeksacji umowa kredytu mogła nadal obowiązywać, tyle że bez waloryzacji (co mogło skutkować tym, że umowa stawała się klasyczną umową kredytu bez mechanizmu waloryzacji, tylko że oprocentowaną z uwzględnieniem wskaźnika LIBOR).

83. Zdaniem Sądu powyższe stanowisko, wyrażone m. in w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., sygn. IV CSK 309/18, nie jest przekonujące. Nie wydaje się, aby właściwe była ograniczanie analizy, czy postanowienie umowne dotyczy głównego świadczenia strony, tylko do essentialia negotii umowy kredytu. Należy bowiem uwzględniać to, że w obrocie konsumenckim umowy kredytu mają wiele różnych podtypów, z których każdy może mieć swoje cechy charakterystyczne, odróżniające go od innych. Tak jest właśnie np. z umową kredytu indeksowanego do waluty obcej, która poprzez posiadanie mechanizmu waloryzacji, wpływającego na wysokość części kapitałowej oraz odsetkowej każdej raty, różni się istotnie od klasycznej umowy kredytu (złotowego), w której rolę waloryzacyjną i wynagrodzenia z korzystania z kapitału pełnią tylko odsetki. Mechanizm waloryzacji wpływa na wysokość głównego świadczenia kredytobiorcy, gdyż w zależności od kursu waluty wysokość płaconej przez niego miesięcznej raty oraz wysokość kapitału kredytu pozostającego do spłaty (wyrażona w PLN) może być różna.

84. Usunięcie z umowy kredytu waloryzowanego mechanizmu waloryzacji skutkowałoby tym, że umowa kredytu przybrałaby postać, której żadna ze stron w momencie zawarcia umowy nie zaakceptowała. Sąd w niniejszej sprawie popiera więc pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 10 lipca 2020 r., sygn. V ACa 654/19: (...) zasięg odnośnego pojęcia [głównego świadczenia strony] musi być zawsze ustalany in casu, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy. Nie ulega wątpliwości, że nie wszystkim świadczeniom objętym umową można przypisać walor głównych. W okolicznościach niniejszej sprawy klauzulę indeksacyjną (w tym same postanowienia dotyczące przeliczania kwoty kredytu złotówkowego na CHF) należy uznać za określającą podstawowe świadczenia w ramach zawartej umowy, charakteryzujące tę umowę jako podtyp umowy kredytu - umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej. Postanowienia dotyczące indeksacji nie ograniczają się do posilkowego określenia

sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej). Nie doszłoby też do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej. Również postanowienie umowy stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego określa świadczenie kredytobiorcy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18). Podobne stanowisko zaprezentowano również w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. I CSK 49/12 (co do pojęcia głównych świadczeń stron), 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17 oraz z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18.

85. A zatem należy uznać, że w ramach postanowień regulujących główne świadczenia stron umowy kredytu zawartej między powódką i pozwanym mieszczą się też postanowienia regulujące mechanizm waloryzacji kwoty kredytu kursem CHF.

Rozdzielenie postanowienia dotyczącego indeksacji a postanowienia dotyczącego spreadu (tabel kursowych banku)

86. W tym miejscu Sąd pragnie zasygnalizować, że jego zdaniem postanowienia umowne przewidujące waloryzację kredytu oraz kurs, po jakim będzie następowało przeliczenie, wspólnie regulują główne świadczenie kredytobiorcy i wprowadzają do umowy element ryzyka kursowego. Rozdzielanie tych postanowień nie jest możliwe, gdyż oba te postanowienia stanowią charakterystyczne elementy umowy kredytu waloryzowanego oferowanego przez pozwanego i eliminacja tylko jednego z nich (dotyczącego spreadów) nie doprowadziłaby do usunięcia ryzyka kursowego, którego rozkład stanowi główną przyczynę uznania mechanizmu waloryzacji kredytu powódki za sprzeczny z dobrymi obyczajami. O przeciwnym nie może świadczyć stanowisko zajęte przez TSUE w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. C-19/020 (I.W. i R.W. przeciwko Bankowi (...) S.A.), które zostało wydane na gruncie odmiennego stanu faktycznego i zdecydowanie innej treści umowy (jak wynika z akapitu nr 23 wyroku, sprawa na kanwie której zwrócono się z pytaniem dotyczyła takiej umowy kredytu, w której zdefiniowano kursy kupna i sprzedaży jako średnie kursy NBP plus marża kupna/sprzedaży).

Główne świadczenia stron a sformułowanie ich w sposób jednoznaczny

87. Jak zostało już wyjaśnione, postanowienia umowne dotyczące głównych świadczeń stron co do zasady wyłączone są spod oceny ich abuzywności. Wyjątek dotyczy postanowień dotyczących głównych świadczeń stron, które nie są określone prostym i zrozumiałym językiem (jednoznaczne), przy czym o zrozumiałości postanowienia umownego nie decyduje możliwość zrozumienia przez konsumenta poszczególnych słów składających się na to postanowienie, lecz możliwość zrozumienia znaczenia tego postanowienia dla wykonywania umowy oraz mechanizmu, które w tym postanowieniu został uregulowany.

88. Postanowienia umowne dotyczące głównych świadczeń stron umowy kredytu nie zostały sformułowane w sposób transparentny. W momencie zawierania przez powódkę umowy nie mogła się ona w żaden sposób dowiedzieć o zasadach kształtowania przez pozwanego kursu walutowego, gdyż zostało to dopiero określone (w sposób opisowy) w regulaminie wprowadzonym w 2009 r. Nie wyjaśniono jej konkretnego sposobu funkcjonowania mechanizmu waloryzacji i że jego skutkiem będzie także wzrost kapitału kredytu, a kwota zobowiązania wyrażona w PLN z biegiem lat może nie maleć. Konstrukcja kredytu waloryzowanego nie jest bowiem na tyle prosta i nieskomplikowana, że przeciętny, rozsądny konsument mógłby ją zrozumieć już tylko na podstawie omawianych postanowień umowy kredytu i uświadomić sobie wszystkie konsekwencje ryzyka wynikającego z wahaniami kursów walut w skali kilkudziesięciu lat, na które została zawarta umowa kredytu. Z tego, że dla osoby o przeciętnym doświadczeniu życiowym (a tym bardziej osobie zarabiającej w innej walucie i korzystającej pobocznie z konta w polskich złotych – jak powódka) jest oczywiste, że kursy walut podlegają na przestrzeni czasu pewnym zmianom, nie można wyprowadzać wniosku, że wiedza o konsekwencjach waloryzacji kursem waluty obcej jest w równym stopniu powszechna i łatwa do zrozumienia. Co innego zdawać sobie sprawę z tego, że kursy walut nie muszą być stałe i mogą podlegać pewnym zmianom, a co innego wiedzieć o historycznych wahaniami kursowych i móc przewidywać stopień tych zmian na

przestrzeni kilkunastu-kilkudziesięciu lat (tak też Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 10 lipca 2020 r., sygn. V ACa 654/19). W pewnym stopniu o wysokim stopniu skomplikowania tej materii świadczy liczba dowodów oraz objętość dokumentów, jaką pozwany przedłożył w sprawie w celu wyjaśnienia mechanizmu działania tego kredytu („Tabela kursowa (...) – metodyka oraz analiza porównawcza”).

89. Warto w tym miejscu przytoczyć stanowisko TSUE przedstawione w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., sygn. C-212/20, zgodnie z którym okoliczność, że kurs wymiany zmienia się w długim okresie, nie może uzasadniać braku wskazania w postanowieniach umowy oraz w ramach informacji dostarczonych przez przedsiębiorcę w trakcie negocjacji umowy kryteriów stosowanych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany mającego zastosowanie do obliczania rat spłaty, co umożliwiłoby konsumentowi określenie w każdej chwili tego kursu wymiany. Wymóg przejrzystości klauzuli dotyczącej stosowanych kursów walut powinien umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę.

90. Ze względu na powyższe Sąd uznał, że postanowienia umowy kredytu wprowadzające mechanizm indeksacji, choć dotyczą głównego świadczenia stron, mogą podlegać ocenie pod kątem przesłanek z art. 385¹ k.c.

Rażące naruszenie interesów konsumenta i sprzeczność z dobrymi obyczajami w przypadku klauzul waloryzacyjnych

91. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (wyroki SN z dnia 3 lutego 2006 r., sygn. I CK 297/05; z dnia 15 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 125/15; z dnia 27 listopada 2015 r., sygn. I CSK 945/14; z dnia 30 września 2015 r., sygn. I CSK 800/14; z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. I CSK 660/12).

92. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 września 2020 r., sygn. V ACa 44/19, w przypadku umów indeksowanych czy denominowanych waluta obcą sąd dokonując oceny przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta powinien mieć przede wszystkim na uwadze narzucony przez przedsiębiorcę mechanizm kontraktowy kształtowania praw i obowiązków kredytobiorcy z uwzględnieniem ryzyka, na jakie został narażony zawierając umowę obejmującą postanowienie abuzywne umożliwiające Bankowi jednostronne ustalanie i kształtowanie w toku wykonywania umowy kursu walutowego. O sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącym naruszeniu interesów konsumenta świadczy także to, że kredytobiorca o poziomie zadłużenia i wysokości należnej raty dowiadyuje się w istocie po jej spłaceniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. I ACa 745/19).

93. Sąd w pełni zgadza się z zacytowanymi poglądami przyjętymi w dwóch wyrokach Sądów Apelacyjnych, odnotowując, że aktualnie stanowisko to jest podzielane również w wielu innych judykatach (których cytowanie i wylizanie byłoby zbędne i tylko zwiększałoby obszerność niniejszego uzasadnienia nie wzbogacając go). Godne odnotowanie jest też to, że klauzule o tożsamym lub bardzo bliskim brzmieniu stosowane przez pozwany bank zostały uznane za niedozwolone również w trybie abstrakcyjnej kontroli postanowień umownych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., sygn. I CSK 556/18). Istotną okolicznością wpływającą na ocenę mechanizmu indeksacji kursem waluty obcej jest rozkład ryzyk obciążających obie strony umowy. Powódka miała obowiązek zapewniać na koncie środki wystarczające do spłaty rat, choć jej wysokość konkretyzowała się dopiero w chwili pobrania kwoty z konta do spłaty. Oznacza to, że nawet gdyby chciała ona zachować najdalej idącą staranność przy spłacie kredytu nie mogłaby ustalić wysokości raty samodzielnie, gdyż kursy walut były przez bank publikowane z różną regularnością, w zależności od sytuacji na rynku (co najmniej dwukrotnie w ciągu doby, ale zdarzały się dni, gdy kurs był zmieniany kilka lub kilkanaście razy). Sprawdzenie kursu waluty w dniu spłaty przed godziną 14:50 nie dawało żadnej gwarancji, że taki kurs do tej oznaczonej w umowie godziny nie ulegnie zmianie.

94. Powódka w wyniku zawarcia umowy poddała się także znaczącemu ryzyku wynikającemu z wahań kursu walutowego, którego sobie nie uświadamiała i co do którego pozwany nie przedstawił wyczerpujących informacji. Zapewnienia o stabilności kursu franka szwajcarskiego nie były adekwatne do faktycznych możliwości przewidzenia wahań kursu walutowego i mogły wywoływać fałszywe przekonanie, że kurs tej waluty utrzyma się przez cały okres spłaty kredytu na mniej więcej tym samym poziomie. Brak dowodów, by bank zweryfikował w jakiś sposób przekonania powódki o skali możliwych wahań waluty i wyprowadzał ją z błędu co do tego, w jakim stopniu kurs CHF może ulec zmianie. Należy przy tym odnotować, że, jak wynika również z publikacji przedłożonych przez pozwanego („Mechanizm...”), kursy walut zależą od wielu różnych czynników, rynkowych i pozarynkowych, przewidywalnych, mało przewidywalnych i zgoła nieprzewidywalnych. Przez okres, na jaki zawierane były kredyty hipoteczne, czyli 20-40 lat (w tym przypadku – 30 lat), ryzyko nagłej i niekorzystnej dla kredytobiorcy zmiany kursu walut nie mogło zostać uznane za pomijalne lub niemożliwe do przewidzenia.

95. Rozkład ryzyka związanego z kursem walutowym rażąco narusza interes konsumenta i godzi w dobre obyczaje również z tego powodu, że obie strony umowy mają zupełnie inne możliwości ograniczania tego ryzyka i zaradzenia sobie z sytuacją, gdy to ryzyku już się ziści. Bank, jako podmiot dysponujący bardzo dużym kapitałem, w celu ograniczania swoich ryzyk dokonywał transakcji walutowych na rynku międzybankowym – czyli czegoś, co i tak mieściło się w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Co więcej, kredyty w CHF były mu udzielane przez jednego z udziałowców, a zatem podmiot, z którym był kapitałowo powiązany i któremu niewątpliwie zależało także na zachowaniu kondycji finansowej pozwanego. Powódka natomiast miała zdecydowanie mniejsze możliwości radzenia sobie z negatywnymi skutkami ryzyka kursowego – wzrost wysokości miesięcznej raty o kilka, kilkadziesiąt procent mógł istotnie wpływać na jej domowy budżet, przy czym wzrost ten nie dał się łatwo przewidzieć (wystarczyło, że w dniu spłaty raty kurs waluty znacząco zwyżkował – stabilność kursu przez wszystkie pozostałe dni nie miała dla wysokości raty żadnego znaczenia).

96. Zdaniem Sądu w kontekście naruszania interesów konsumenta i dobrych obyczajów należy także zwrócić uwagę na nieadekwatność stopnia ryzyka, jakim obarczony był kredyt waloryzowany do waluty obcej, do celu zawarcia umowy kredytu przez konsumenta. Powódka chciała zawrzeć umowę, dzięki której mogłaby nabyć mieszkanie w Polsce i przenieść tam swoje centrum życiowe. Nie zawarła tej umowy w celach zarobkowych czy spekulacyjnych. Z racji tego, że posiadanie miejsca zamieszkania jest jedną z podstawowych ludzkich potrzeb i jej realizacja zapewnia (przynajmniej w pewnym stopniu) życiową stabilizację, zdaniem Sądu należy przyjąć, że długoterminową umowę kredytu także powinna cechować stabilizacja i przewidywalność, a elementy umowne przewidujące ryzyko dla konsumenta powinny być ograniczone. Tymczasem umowa kredytu waloryzowanego kursem CHF wiązała się z dużą niepewnością i niczym nie ograniczonym ryzykiem związanym z wahaniami kursów walut (umowa nie przewidywała żadnych szczególnych rozwiązań na wypadek, gdyby wahania kursowe spowodowały wzrost kursu CHF o kilkadziesiąt procent, co przecież nastąpiło np. w okresie tuż po decyzji o uwolnieniu kursu CHF względem euro). Proponowany przez pozwanego produkt w postaci kredytu waloryzowanego CHF był zatem propozycją zachęcającą na wstępie niższym oprocentowaniem niż kredyt złotówkowy (i faktycznie utrzymującym niższy poziom oprocentowania do tej pory), ale następnie obarczająca kredytobiorcę ryzykiem, jakiego zdaniem Sądu świadomy i dobrze poinformowany konsument raczej nie ponosiłby w celu zapewnienia sobie stabilizacji życiowej i dachu nad głową. Sąd podziela przy tym stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2019 r., sygn. IV CSK 309/18: Po pierwsze, gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego. Po drugie, gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa.

97. W kontekście poinformowania powódki o możliwych konsekwencjach zawarcia umowy Sąd podziela pogląd przedstawiony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 r., sygn. V ACa 44/19, który wskazał,

że odnośnie z kolei złożonych [przez konsumenta] oświadczeń o zapoznaniu się z ryzykiem walutowym i ryzykiem zmiany wysokości oprocentowania (§ 29 umowy, oświadczenie z k 204 akt) to należy mieć na uwadze, że w oparciu o ich treść nie da się wysnuć konkretnych informacji przedstawionych powodowi. Takich konkretnych informacji udzielonych kredytobiorcy przed zawarciem umowy nie udowodnił również pozwany, do czego zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodowego określoną w art. 6 k.c. był obowiązany. Uwagi podniesione przez Sąd są adekwatne także w stosunku do niniejszej sprawy – z przesłuchania powódki wynika, że zakres udzielanych jej informacji o ryzyku walutowym był nieznaczny, a do zawarcia umowy zachęciła ją wysokość raty względem kredytu złotówkowego. Pozwany nie podjął starań (a przynajmniej nie udokumentował tego i nie udowodnił), by oświadczenie zawarte w § 30 umowy kredytu albo oświadczenie zawarte na odrębnym druku zostały zilustrowane konkretnymi przykładami np. w postaci symulacji wysokości rat ale też kapitału kredytu w razie drastycznego umocnienia się CHF. Z tego powodu nie sposób z treści podpisanych przez powódkę oświadczeń wyciągać takich wniosków, jakie przedstawia pozwany w swoich stanowiskach procesowych.

98. O rażącym naruszeniu interesów konsumenta i dobrych obyczajów świadczy ponadto zastrzeżenie dla banku prawa do swobodnego określania wysokości kursu waluty na potrzeby waloryzacji rat kredytu. Jak już zostało to wyżej wyjaśnione, w przypadku oceny postanowień umowy wiążących konsumenta jako niedozwolonych należy jej dokonywać na chwilę zawarcia umowy, bez uwzględniania późniejszych zachowań stron i w szczególności sposobu korzystania przez strony z przewidzianych w niej uprawnień. Tym samym szeroko podnoszona przez pozwanego okoliczność, że ustalał swoje tabele kursowe na zasadach rynkowych i nie można mu zarzucić w tym zakresie dowolności, nie może rzutować na ocenę abuzywności postanowień umownych dotyczących waloryzacji. Dla tej oceny liczy się to, że regulamin oraz umowa kredytu w chwili jej zawarcia nie określała żadnych zasad określających kształtowania kursu walut i nie odnosiła go do mierzalnych, obiektywnie istniejących wskaźników niezależnych od stron umowy. Z uwagi na konieczność dokonywania oceny na chwilę zawarcia umowy nie ma znaczenia również to, że w regulaminie z 2009 r. zastępującym dotychczasowy regulamin pojawiło się postanowienie dotyczące sposobu ustalania przez bank kursów walut (przy czym miało ono charakter dość ogólny i opisowy, nie operując mierzalnymi i obiektywnie istniejącymi wskaźnikami kształtowanymi przez osoby trzecie lub instytucje publiczne) a także wprowadzono możliwość spłacania kredytu bezpośrednio w CHF.

99. Opisane stanowisko dotyczące niedozwolonego charakteru postanowienia umownego i regulaminowego skutkującego możliwością swobodnego kształtowania tabeli kursowych przez bank i istnieniem „spreadu” jest przyjmowane w aktualnym orzecznictwie sądowym (wedle wiedzy Sądu) niemalże jednogłośnie, por np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18: W związku z tym warto przede wszystkim zwrócić uwagę, że w świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie powinno budzić wątpliwości, iż postanowienia § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 (zd. 3) Umowy mają charakter niedozwolony, uznaje się bowiem, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 (nie publ.), z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, nie publ., z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.), a także np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 kwietnia 2020 r., sygn. VI ACa 27/19 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2017 r., sygn. V CSKP 49/21.

100. Wejście w życie „ustawy antyspreadowej” nie uchyliło istnienia wszystkich powyższych okoliczności skutkujących uznaniem klauzul waloryzacyjnych za rażąco naruszające interes konsumenta i dobre obyczaje. Ciągłe pomiędzy stopniem ryzyka obciążającym powódkę i pozwanego istnieje dysproporcja, której ta pierwsza nie przewidziała w momencie zawarcia umowy. Przyznanie kredytobiorcy ustawowego uprawnienia do spłaty kredytu w walucie waloryzacji nie zmienia faktu, iż przeliczanie kwoty kredytu z PLN na franki szwajcarskie zostało dokonane na podstawie kursu tej waluty, co do którego bank nie ujawnił choćby opisowych zasad określania.

Skutki niedozwolonego charakteru postanowień umownych dotyczących mechanizmu waloryzacji kredytu

101. Dotychczasowe rozważania należy podsumować w ten sposób, że postanowienia umowne oraz regulaminowe wprowadzające mechanizm waloryzacji kredytu kwotą CHF nie były z powodką uzgodnione indywidualnie, określały główne świadczenia stron, były nietransparentne (nie były jednoznaczne) oraz rażąco naruszały jej interes jako konsumenta i godziły w dobre obyczaje. Tym samym postanowienia te należało uznać za niewiążące powodkę, tzn. obarczone bezskutecznością do czasu ewentualnego ich zatwierdzenia pomimo świadomości ich niedozwolonego charakteru. Konieczne staje się zatem rozważenie, jakie skutki dla obowiązywania umowy kredytu waloryzowanego CHF ma bezskuteczność klauzul waloryzacyjnych.

102. Sąd w niniejszej sprawie zgadza się z tymi poglądami wyrażanymi w orzecznictwie, które wskazują, że odpadnięcie klauzul waloryzacyjnych z umowy kredytu CHF powoduje bezskuteczność całej umowy. Umowa ta na skutek odpadnięcia tych klauzul traciłaby swój charakter i stawała się umową, która nie była objęta zgodnymi oświadczeniami stron. Nie istnieje bowiem w polskim prawie żaden przepis dyspozytywny, którym można by tego rodzaju klauzulę waloryzacyjną uzupełnić. Odrzucić należy proponowane niegdyś nawet przez Sąd Najwyższy propozycje, aby w drodze dalekiej analogii sięgać np. do przepisów ustawy – Prawo wekslowe. Ewidentnie przepisy tej ustawy nie służą uzupełnianiu umów kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej i nie zawierają przepisów dyspozytywnych dotyczących umów kredytu. Wykładnia dopuszczająca uzupełnianie treści umów zawierających niedozwolone postanowienia przepisami ustaw dotyczącymi wręcz innej dziedziny życia gospodarczego byłaby sprzeczna z przepisami Dyrektywy w takim rozumieniu, jakie przyjmuje TSUE (dopuszczający zastąpienie klauzul przepisami dyspozytywnymi lub mającymi zastosowanie, jeśli strony wyrażą na to zgodę – por. np. wskazany wcześniej wyrok C-212/20).

103. Przepisem dyspozytywnym względem umowy kredytu waloryzowanego CHF nie może być również art. 358 § 2 k.c. Niedopuszczalność ta nie wynika bynajmniej z faktu, że przepis ten uzyskał brzmienie „Wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana” dnia 24 stycznia 2009 r. (Dz.U. z 2008 r., Nr 228, poz. 1506), czyli już po zawarciu przez strony niniejszej sprawy umowy kredytu. Nie jest bowiem wykluczone uzupełnienie umowy przepisami zapewniającymi przywrócenie równości stron przyjętymi przez ustawodawcę już po zawarciu danej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r., D. przeciwko (...), sygn. C-118/17). Rzecz w tym, że przepis ten odnosi się do hipotezy i dyspozycji normy prawnej wyrażonej w § 1 tego artykułu, która ma na celu umożliwienie dłużnikowi spełnienie świadczenia wyrażonego w walucie obcej w walucie polskiej. Tymczasem zgodnie z umową kredytu wiążącą strony zarówno kwota kredytu, jak i poszczególne raty były uiszczane w walucie polskiej, a sporządzenie harmonogramu spłat w CHF było elementem mechanizmu waloryzacji. Świadczenia powodki oraz pozwanego były zatem od początku wyrażone w walucie polskiej i nie zachodziła sytuacja, w której art. 358 § 1 k.c. mógł znaleźć zastosowanie. Art. 358 § 2 nie może być odczytywany jako przepis wprowadzający uniwersalny miernik waloryzacji w razie zastrzeżenia w umowie waloryzacji kursem waluty obcej.

104. Jak już wcześniej wspomniano, wykluczone jest zastępowanie niedozwolonych postanowień umownych przepisami o charakterze ogólnym, odwołującymi się do ustalonych zwyczajów, zasad słuszności, uznania sędziego, itp. Sąd nie może zatem dokonać eliminacji klauzuli dotyczącej tabel kursowych banku z umowy wiążącej strony ze skutkiem w postaci uzupełnienia umowy postanowieniem wynikającym z ustalonych zwyczajów czy zasad współżycia społecznego (art. 56 k.c., art. 353¹ k.c.). Nie ma zatem ustawowych podstaw, by postanowienia przewidujące korzystanie z tabel kursowych banku zastąpić np. dokonywaniem waloryzacji w oparciu o średni kurs rynkowy lub też średni kurs ogłaszany przez NBP.

Niedopuszczalność utrzymania umowy jako kredytu złotowego oprocentowanego z wykorzystaniem wskaźnika LIBOR

105. Sąd stoi ponadto na stanowisku, że nie jest dopuszczalne utrzymanie umowy poprzez eliminację klauzul waloryzacyjnych i uznanie kredytu za klasyczny kredyt złotowy, ale oprocentowany z wykorzystaniem wskaźnika LIBOR.

106. Jak już wcześniej wskazano, eliminacja takiej klauzuli z umowy kredytu wiążącej strony pozbawiłaby ją jej charakterystycznego elementu – ryzyka walutowego. Nie można byłoby stwierdzić, że umowa w postaci kredytu złotowego oprocentowanego z użyciem LIBOR była objęta zgodnym oświadczeniem woli stron – a zwłaszcza strony pozwanej, która podnosi, że oprocentowanie kredytu złotowego z wykorzystaniem tej stawki nie ma żadnego uzasadnienia ekonomicznego i z tego powodu nigdy nie znajdowało się w ofercie banku.

107. Sąd podziela tym samym stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w m. in. w wyrokach z dnia 29 stycznia 2020 r., sygn. I ACa 67/19; z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. I ACa 697/18, a także wyroku z dnia 16 czerwca 2020 r., sygn. I ACa 540/19, w którym wskazano, że nie jest możliwe przekształcenie umowy kredytu indeksowanego w umowę o kredyt złotowy, z pozostawieniem oprocentowania według stawek LIBOR. Taka ingerencja byłaby bowiem przekształceniem umowy w stosunek prawny niezgodny z intencją stron. Nadto kredyt indeksowany z oprocentowaniem charakterystycznym dla waluty obcej po wyeliminowaniu zapisów o sposobie wyliczania jego rat, nie stanie się, zdaniem Sądu Apelacyjnego, automatycznie kredytem złotówkowym oprocentowanym jak dla zobowiązań w walucie obcej, co więcej tego typu instrumenty w ogóle nie występują na rynku i trudno byłoby oszacować, jakie byłyby dla stron skutki ekonomiczne pozostawienia tego typu umowy. Podobny pogląd przedstawił również Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18.

108. Co więcej, zdaniem Sądu istotny jest też argument podniesiony przez Sąd Okręgowy w Warszawie m. in. w wyroku z dnia 20 grudnia 2019 r., sygn. XXV C 1597/17 czy 7 kwietnia 2021 r., sygn. XXVIII C 33/2021, a dotyczący niezgodności kredytu złotowego oprocentowanego stawką LIBOR z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa unijnego zawartymi w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i (...) oraz rozporządzenie (UE) nr (...) (rozporządzenie (...)). Zgodnie z art. 29 ust. 1 tego rozporządzenia podmiot nadzorowany (w tym bank) może stosować w Unii wskaźnik referencyjny lub zestaw wskaźników referencyjnych, jeżeli wskaźnik referencyjny opracowuje administrator mający siedzibę lub miejsce zamieszkania w Unii i wpisany do rejestru, o którym mowa w art. 36, lub wskaźnik referencyjny, który wpisano do rejestru, o którym mowa w art. 36. Podmiot nadzorowany może również stosować zamiennik wskaźnika referencyjnego wyznaczony zgodnie z art. 23b lub 23c (art. 29 ust. 1a rozporządzenia). Nie powielając całego wywodu zawartego w wyroku Sądu Okręgowego należy odnotować jego konkluzję, zgodnie z którą wskaźnik LIBOR jest obliczany jedynie dla 5 walut, w tym euro. Oświadczenie administratora złożone zgodnie z art. 27 rozporządzenia przewiduje, że LIBOR jest obliczany dla euro, dolara amerykańskiego (USD), franka szwajcarskiego (CHF), funta brytyjskiego (GBP) oraz jena japońskiego (JPY). Biorąc pod uwagę, że od 1 stycznia 2020 r. stosowanie wskaźnika nie wpisanego do rejestru prowadzonego na podstawie art. 36 rozporządzenia (...) jest zabronione, zaś zarejestrowany administrator określa sposób zastosowania tego wskaźnika, należy stwierdzić, że rozporządzenie zabrania również zastosowania stawki LIBOR jako wskaźnika referencyjnego dla wierzytelności wyrażonych w złotym polskim. Prowadzi to do wniosku, że umowa kredytu hipotecznego w PLN oprocentowana według wskaźnika LIBOR byłaby sprzeczna z powołanym rozporządzeniem, a zatem nieważna z mocy art. 58 § 1 k.c.

109. Dodać należy, że w związku z zakończeniem publikacji wskaźnika LIBOR Komisja Europejska wyznaczyła jego zamiennik – stopę składaną SARON (Rozporządzenie Wykonawcze Komisji (...) z 14 października 2021 r. w sprawie wyznaczenia ustawowego zamiennika dla niektórych terminów zapadalności stopy LIBOR dla franka szwajcarskiego (CHF LIBOR)). Możliwość zastąpienia umownego składnika odgórnie innym wskaźnikiem wzbudziła pewne kontrowersje i, wedle zapowiedzi zamieszczonej w mediach¹, rozporządzenie to będzie przedmiotem skargi kierowanej do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Tym bardziej przekonuje to Sąd o niemożności

podtrzymania trwania umowy i uzasadnia stanowisko powódki, która jednoznacznie stwierdziła, że godzi się na skutki uznania umowy za nieważną.

110. W toku postępowania pozwany zarówno w swoich pismach procesowych, jak i w załącznikach do nich przekonywał o niemożności „odfrankowienia” kredytu, tj. uznania go za kredyt złotowy ale oprocentowany z uwzględnieniem wskaźnika LIBOR. Nie jest więc tak, że uznanie umowy kredytu za nieważną z uwagi na niedozwolony charakter jest istotnych postanowień stanowi orzeczenie „na życzenie” konsumenta – także pozwany w sprawie przekonywał, że nie jest możliwe funkcjonowanie umowy w sposób, w którym pozbawienie umowy jej postanowień dot. indeksacji nadałoby jej charakter czysto złotówkowy, ale oprocentowany jak kredyt w CHF. Sąd w tym zakresie stanowisko pozwanego banku uwzględnił, nie uwzględniając zarazem tych argumentów powódki, które miały przemawiać za „odfrankowaniem” kredytu. Zdaniem Sądu w przypadku takiej umowy, jak zawarta w niniejszej sprawie, zachodzi obiektywna przyczyna uznania jej za nieważną, spełniając tym samym wymóg, o którym mowa w pkt 3 sentencji wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. C-19/20. Wyrok ten, notabene, zdaniem Sądu nie wprowadza istotnych nowości w orzecznictwie TSUE na temat kredytów indeksowanych/denominowanych, w szczególności co do istnienia w polskim prawie przepisów które mogą zastąpić niedozwolone klauzule w umowach zawartych z konsumentami – kwestię tę TSUE pozostawił analizie sądowi krajowemu.

Bezskuteczność umowy kredytu

111. Niemożność utrzymania umowy kredytu waloryzowanego bez abuzywnych klauzul waloryzacyjnych, jak wyżej wyjaśniono, musi prowadzić do uznania za bezskuteczną całość umowy kredytu.

112. Jak szeroko wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021 r., podsumowującej dotychczas prezentowane w orzecznictwie stanowisko na ten temat, taka wadliwość umowy zawartej z konsumentem przywodzi na myśl tzw. sankcję bezskuteczności zawieszanej, która - odnoszona do umowy jako takiej - polega na tym, że dotknięta nią umowa (tzw. czynność kulejąca albo niezupełna) nie wywołuje zamierzonych skutków (z mocy samego prawa, od początku, co sąd powinien uwzględnić z urzędu), w szczególności nie rodzi obowiązku spełnienia uzgodnionych świadczeń, lecz, w odróżnieniu od umowy nieważnej, może skutki te następnie wywołać z mocą wsteczną w razie złożenia sanującego oświadczenia woli (jednej ze stron albo osoby trzeciej), a w razie odmowy jego złożenia albo upływu czasu na jego złożenie - staje się definitywnie bezskuteczna, czyli nieważna. Bezskuteczność zawieszona różni się od nieważności także tym, że oświadczenia woli stron zachowują w okresie zawieszenia swą moc prawną, tj. mogą być podstawą powstania skutków prawnych w przyszłości, a przynajmniej jedna ze stron, które złożyły swe oświadczenia woli, traci możliwość samodzielnego decydowania o tym, czy skutki te powstaną, nie może swobodnie odwołać swego oświadczenia woli i w tym sensie, pozostając w stanie niepewności, jest nim „związana”. Konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. Należycie poinformowany konsument może też podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia (wraz z możliwą konsekwencją w postaci trwałej bezskuteczności umowy). Względ na pewność prawa nakazuje także przyjąć, że swą zgodę konsument powinien wyrazić w rozsądnym czasie od udzielenia mu należytej informacji. Jeżeli tego nie uczyni, niedozwolone postanowienie stanie się trwale bezskuteczne (nieważne).

113. Powódka została pouczona o możliwości uznania umowy kredytu za nieważną, skutku w postaci obowiązku zwrotu otrzymanej kwoty kredytu oraz możliwości dochodzenia przez bank dalszych kwot tytułem zwrotu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału na rozprawach. Nie wyraziła ona chęci utrzymania w mocy postanowień umownych i umowy kredytu jako całości, w związku z czym umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna i należy ją traktować jako nieważną od samego początku.

Podstawa prawna do zasądzenia kwoty dochodzonej pozwem

114. W myśl art. 410 §§ 1 i 2 k.c., przepisy artykułów poprzedzających [dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia] stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

115. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (tak w cytowanej już uchwale z dnia 7 maja 2021 r. i wzmiankowanych tam orzeczeniach). Świadczenia obu stron są przy tym od siebie niezależne i mogą być dochodzone przez każdą ze stron odrębnie lub podlegać potrąceniu. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. III CZP 11/20, wykluczył ponadto, aby żądanie konsumenta o zwrot środków wpłaconych bankowi tytułem rat traktować jako niepodlegające zwrotowi na podstawie art. 411 pkt 4 k.c. Nie mamy bowiem w omawianej sytuacji do czynienia z sytuacją, w której raty były uiszczane na poczet niewymagalnego roszczenia banku o zwrot świadczenia nienależnego (kwoty wypłaconej tytułem nieważnej umowy kredytu), lecz na poczet (istniejącego w przekonaniu stron, nie na gruncie prawnym) zobowiązania kredytowego. Jeżeli skutek nieważności umowy (w tym umowy kredytu) stosunek ów i obowiązek nie powstały, zapłata zmierzająca do jego umorzenia stanowi świadczenie nienależne i nie może być zakwalifikowana jako świadczenie należne w ramach innego zobowiązaniowego stosunku prawnego (w tym z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia), o częściowo zbieżnym przedmiocie świadczenia. Sprzeciwia się temu nie tylko brak woli umorzenia tego zobowiązania, ale również brak podstaw po stronie odbiorcy (np. banku), aby inaczej rozumieć działanie świadczącego.

116. Sąd podziela także zdanie Sądu Najwyższego co do tego, że nie przekonuje ponadto ogólna teza, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współzycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i stosowany w praktyce w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 286/10). Nie ma zaś potrzeby sięgania do niego w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu. Bank jest ponadto świadomym uczestnikiem obrotu prawnego (zapewne bardziej niż przeciętny konsument) i dysponuje pewnymi instrumentami prawnymi służącymi zabezpieczeniu swoich interesów w zaspokojeniu własnej wierzytelności wobec konsumenta-kredytobiorcy.

117. W przypadku uiszczania świadczeń na poczet bezskutecznej umowy kredytu, którą kredytobiorca poczytywał za zawartą i wiążącą, a następnie odmówił przywrócenia jej skuteczności, zachodzi zdaniem Sądu przypadek wskazany w art. 411 pkt 1 k.c. – spełnienie świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

118. Z uwagi na powyższe Sąd uznał żądanie powódki za uzasadnione i nieprzedawnione w żadnej części. Do żądania powódki miał zastosowanie 10-letni (tj. sprzed skróceniem okresu przedawnienia do 6 lat nowelizacją z 2018 r.) okres przedawnienia, a pozew został wniesiony przed upływem 10 lat od dnia zawarcia umowy i uiszczenia przez powódkę pierwszych świadczeń z tego tytułu na rzecz pozwanego banku.

119. Z racji uwzględnienia żądania pozwu z powyższej przyczyny Sąd nie rozważał, wskazanej w dalszej kolejności, podstawy do zasądzenia żądania pozwu z tytułu odszkodowania za stosowanie nieuczciwych praktyk rynkowych.

Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego oraz pozostałe ubezpieczenia

120. W związku z powyższym rozstrzygnięciem nie ma potrzeby szczegółowej analizy postanowień umowy w zakresie obowiązku pokrywania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Wystarczy wskazać, że koszty te były pobierane od powódki przez bank. Stanowiły jeden z kosztów zawarcia i obsługi kredytu ponoszonych na rzecz pozwanego, a powódka nie była stroną umowy z ubezpieczycielem. Beneficjentem ubezpieczenia, w razie spełnienia się warunków do jego uruchomienia, był wyłącznie bank. Powódka z powodu zawarcia przez bank tej

umowy ubezpieczenia nie została więc w żaden sposób trwale wzbogacona, nie otrzymała z tytułu tych wpłat żadnego ekwiwalentnego świadczenia (zobowiązanie do pokrycia kosztów banku z tytułu tego ubezpieczenia było warunkiem zawarcia umowy kredytu, która okazała się nieważna). Oznacza to, że w sytuacji, w której umowa kredytu okazała się nieważna, zwrotowi powinny podlegać wszelkie kwoty uiszczone przez powódkę na rzecz banku z tytułu jej zawarcia, w tym z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Bez umowy kredytu nie było bowiem żadnej podstawy do uiszczania przez powódkę kwot na poczet zwrotu kosztów tego ubezpieczenia. W zasądzonej przez Sąd kwocie mieści się zatem 2 150,35 zł z tytułu nienależnego świadczenia polegającego na pobraniu przez pozwanego kosztów swojego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

121. Z tego samego powodu podlegała zasądzeniu kwota 270 zł z tytułu pobranej przez bank prowizji ubezpieczeniowej. Stanowiła ona świadczenie wprost na rzecz banku, które stanowiło jego prowizyjny dochód z przystąpienia kolejnej osoby do umowy ubezpieczenia. Z tego względu nieważność umowy jako całości powoduje, że świadczenie to również stało się nienależne i powódka może domagać się jego zwrotu.

122. Nieco odmiennie przedstawiała się kwestia kwot pobranych przez pozwanego tytułem umowy ubezpieczenia na życie i ubezpieczenia nieruchomości. W tym przypadku powstało pomiędzy powódką, bankiem i ubezpieczycielem trójstronne powiązanie, które sprowadzało się do tego, że powódka zawarła umowę z bankiem o przystąpieniu do grupowego ubezpieczenia i uiszczala składkę na rzecz banku (1), bank był ubezpieczającym który zawarł umowę z ubezpieczycielem i płacił składkę (2), a ubezpieczyciel udzielał ochrony ubezpieczeniowej powódce (3). W związku z tym, że przyczyną zawarcia umowy przystąpienia do grupowego ubezpieczenia była umowa kredytu uznana za nieważną, to za nieważny należy uznać także jej element w postaci przystąpienia do umowy grupowego ubezpieczenia na życie (1). Uiszczone przez powódkę składki ubezpieczenia na życie stanowią zatem względem banku świadczenie nienależne, którego powódka może domagać się zwrotu. Nie można tu mówić o nieistnieniu wzbogacenia po stronie banku, gdyż bank w konsekwencji mógłby domagać się zwrotu uiszczonych składek od ubezpieczyciela. Podstawą świadczenia banku na rzecz ubezpieczyciela było zawarcie przez powódkę umowy przystąpienia do ubezpieczenia grupowego, a w braku takiej causae nie mógł również powstać umowny obowiązek banku zapłaty składki za taką osobę. We wspomnianej trójstronnej relacji faktyczne działania, tj. objęcie ochroną ubezpieczeniową, zaistniały pomiędzy powódką a ubezpieczycielem, i to w kontekście tej relacji można by rozważać, czy na skutek objęcia powódki ochroną ubezpieczeniową bez uiszczenia przez nią składki na rzecz ubezpieczyciela doszło do jakiegoś wzbogacenia (nie jest to jednak przedmiotem tego postępowania).

Wysokość kwot dochodzonych pozwem

123. Na zasądzoną kwotę 50 930,69 zł złożyły się 2 150,35 zł z tytułu nienależnego świadczenia polegającego na pobraniu przez pozwanego kosztów swojego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, 270 zł z tytułu pobrania przez pozwanego prowizji za ubezpieczenie, 944,46 zł z tytułu pobrania przez pozwanego składki na ubezpieczenie nieruchomości, 4 974,49 zł z tytułu pobrania przez pozwanego składki na ubezpieczenie na życie oraz 42 591,39 zł tytułem zwrotu uiszczonych przez nią rat kredytu w okresie od 8 grudnia 2008 r. do końca 2013 r. W zasądzonej kwocie nie mieszczą się opłaty uiszczone tytułem ubezpieczenia „pomostowego” oraz raty wpłaconej w styczniu 2014 r. (wykraczały one poza żądanie pozwu doprecyzowane pismem z dnia 24 czerwca 2019 r., a przy tym ich uwzględnienie wykraczałoby ponad kwotę której powódka domagała się w pozwie).

Odsetki

124. Początek biegu roszczenia odsetkowego wiąże się z kwestią wymagalności roszczenia konsumenta o zwrot kwot wpłaconych bankowi na poczet nieważnej (bo zawierającej abuzywnie postanowienia w kluczowych kwestiach) umowy.

125. W orzecznictwie szeroko prezentowany jest pogląd, że roszczenie konsumenta o zwrot wpłaconych kwot tytułem rat kredytu jest po prostu świadczeniem bezterminowym, którego wymagalność aktualizuje się w momencie wezwania do zapłaty (art. 455 k.c.).

126. Zdecydowanie mniej liczne są orzeczenia, w których zaprezentowano inny pogląd, akcentujący odmienną sytuację konsumenta w sytuacji bezskuteczności istotnych postanowień umowy od sytuacji strony umowy nieważnej od samego początku. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. I ACa 745/19, powołując się na pogląd prof. Ewy Łętowskiej, wskazał, że w ostatnim okresie wyrażone jest stanowisko, według którego wyrok sądowy "unieważniający" analogiczną jak w niniejszej sprawie umowę kredytową indeksowaną kursem (...) ma charakter konstytutywny, a nie deklaracyjny. Koncepcja prawnokształtującego (konstytutywnego) skutku wyroku sądu krajowego stwierdzającego nieważność umowy kredytowej opiera się na wskazaniu Trybunału Sprawiedliwości UE w wyroku w sprawie C-260/18 dotyczącym kredytów frankowych dopuszczającym możliwość "unieważnienia" umowy na skutek żądania konsumenta świadomego wszystkich wynikających stąd konsekwencji. Podstawą rozliczeń stron będzie wówczas art. 410 § 2 zd. 2 k.c. odnoszący się do sytuacji gdy podstawa prawna świadczenia odpadła w czasie trwania umowy (E. Ł. oraz M. K., Rzeczpospolita z 7 i 8 października 2019 r.).

127. W kilkakrotnie już wspomnianej uchwale z dnia 7 maja 2021 r. Sąd Najwyższy opowiedział się za traktowaniem umowy, której istotne postanowienia stanowią klauzule niedozwolone, za objętą sankcją bezskuteczności zawieszoną. Bezskuteczność ta trwa do czasu, aż konsument definitywnie potwierdzi wolę związania się umową zawierającą niedozwolone postanowienia (umowa wówczas staje się w pełni skuteczna) lub kategorycznie tego odmówi (umowa staje się wówczas trwale bezskuteczna, czyli nieważna). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. Względem na pewność prawa nakazuje także przyjąć, że swą zgodę konsument powinien wyrazić w rozsądnym czasie od udzielenia mu należytej informacji. Jeżeli tego nie uczyni, niedozwolone postanowienie stanie się trwale bezskuteczne (nieważne). Udzielona konsumentowi, "wyczerpująca" informacja o konsekwencjach abuzywności klauzuli powinna w rozpatrywanym przypadku obejmować także informację o tym, że bez tej klauzuli umowa nie może wiązać, o konsekwencjach (roszczeniach) związanych z ewentualną definitywną bezskutecznością (nieważnością) umowy i o ewentualnej możliwości utrzymania umowy z regulacją zastępczą, jeżeli konsekwencje te są dla konsumenta szczególnie niekorzystne. Sąd Najwyższy podkreślił też, że w przypadku zgody udzielonej pozasądowo lub pozowie problematyczne jest to, że kredytodawca może nie mieć jasności co do tego, czy formułując je, konsument był należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli. Jest to zaś kwestia istotna, decydująca o rozpoczęciu biegu przedawnienia roszczeń restytucyjnych kredytodawcy oraz możliwości postawienia ich w stan wymagalności (art. 455 k.c.) i przedstawienia do potrącenia (art. 498 § 1 k.c.). Przedsiębiorca nie ma zapewnionej możliwości wglądu w informacje uzyskane przez konsumenta pozasądowo i oceny ich wyczerpującego charakteru, w związku z czym należy uznać, iż wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszonyj tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji.

128. Przedstawione stanowisko wyklucza więc traktowanie wyroku sądowego w niniejszej sprawie jako mający charakter konstytutywny. Z drugiej strony, ani pozew, ani dalsze pismo procesowe powoda nie wskazują, o jakich skutkach nieważności umowy kredytu powódka posiadała wiedzę decydując się na wszczęcie sprawy sądowej. Nie dają one zatem pewności co do tego, jaką wiedzę miała powódka na temat konsekwencji uznania umowy za nieważną, przede wszystkim co do zgłaszanych przez banki roszczeń o wynagrodzenia za korzystanie z kapitału i co do terminu przedawnienia roszczeń banku o zwrot kapitału. Z tego względu Sąd uznał, że umowa kredytu zawarta przez strony stała się trwale bezskuteczna po oświadczeniu złożonym przez powódkę na rozprawie, po informacjach udzielonych przez Sąd i w obecności pełnomocnika pozwanego banku. Z tą chwilą żądanie powódki o zwrot nienależnie uiszczonych świadczeń stało się wymagalne i od kolejnego dnia przysługuje jej żądanie o zapłatę odsetek.

129. Sąd pragnie nadmienić, że co do roszczenia banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału ograniczył się do wskazania, że nie ma na tę chwilę jednoznacznego stanowiska orzecznictwa na ten temat, zwracając uwagę na ryzyko z tym związane. Sąd nie widział natomiast potrzeby do wskazywania tych roszczeń co do kwoty, gdyż podziela

zaprezentowany m. in. w wyrokach Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 lutego 2020 r., XXV C 1669/16, oraz z dnia 9 lipca 2020 r., XXV C 1050/18, jak również postanowieniu tutejszego Sądu z dnia 12 sierpnia 2021 r., sygn. I C 1297/21 (przedstawiającego pytanie prawne TSUE zarejestrowane pod sygn. C-520/21), że takie roszczenie bankowi nie przysługuje.

130. Sąd uwzględnił zatem żądanie odsetkowe od dnia 13 lutego 2021 r., a co do wcześniejszych – oddalił.

Koszty postępowania

131. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd oparł na art. 100 zd. 2 k.p.c. W związku z tym, że powódka przegrała sprawę tylko w niewielkim zakresie – co do odsetek – należało ją potraktować jak wygrywającą sprawę w całości. Na zasądzoną kwotę składają się opłata od pozwu (1000 zł), koszty zastępstwa procesowego (5 400 zł – na podstawie § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie), opłata skarbową (17 zł), łącznie 6 417 zł.

Zarządzenia:

(...)

(...)

Informacja dla pełnomocników będących adwokatami, radcami prawnymi, rzecznikami patentowymi oraz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej:

Zgodnie art. 15zsz⁹ ust. 5 specustawy covidowej przewodniczący zarządził odstąpienie od doręczenia pisma za pośrednictwem Portalu informacyjnego i doręczenie pisma w trybie przewidzianym w k.p.c. Publikacja niniejszego uzasadnienia na Portalu ma charakter jedynie informacyjny i nie wywołuje skutków procesowych.

1 Np. (...), dostęp 30.11.2021.